

Węgierska prawica przebudowuje system wyborczy

22 maja prawicowa koalicja Fidesz-KDNP, która w kwietniowych wyborach parlamentarnych zdobyła większość konstytucyjną, przedstawiła program nowego rządu Viktora Orbana. Z programu rządu nie wynika jasna koncepcja rozwiązań najważniejszych problemów kraju. Jednocześnie prawica forsuje zmiany w ordynacji wyborczej do parlamentu i organów samorządowych.

Fidesz złożył w parlamencie pakiet ustaw obejmujący nowelizację konstytucji. Parlament zaakceptował już propozycję redukcji liczebności Zgromadzenia Narodowego z obecnych 386 do maksymalnie 200 miejsc wraz z gwarancją reprezentacji mniejszości narodowych i etnicznych (13 mandatów). Fidesz zaproponował także ograniczenie składu organów samorządowych.

26 maja, mimo ostrych protestów Słowacji, zmieniono ustawę o obywatelstwie, ułatwiając Węgom mieszkającym poza krajem uzyskanie węgierskiego obywatelstwa. Choć warunkiem korzystania z praw wyborczych jest zameldowanie na Węgrzech, to w przyszłości prawica może dążyć także do przyznania prawa głosu rodakom zza granicy, powiększając tym samym swój elektorat.

Zaprzysiężenie nowego rządu odbędzie się 29 maja. Program rządu, w którym liczba ministerstw została zmniejszona do ośmiu, jest jednak mało konkretny. Skupia się na wyzwaniach związanych z naprawą węgierskiej gospodarki, zawiera zapowiedź obniżenia i uproszczenia podatków, co ma stymulować tworzenie nowych miejsc pracy oraz wsparcie węgierskich przedsiębiorstw. Za ważny cel uznano redukcję bezrobocia, które obecnie sięga ok. 10,8%.

Fidesz, który w kwietniowych wyborach uzyskał silny mandat społeczny (52% poparcia), chce zademonstrować determinację we wdrażaniu reform. Spektakularne zmiany systemu wyborczego mają symbolizować wolę przebudowy państwa i służyć utrzymaniu wysokiego poparcia społecznego, które prawica zamierza zdyskontować podczas jesiennych wyborów samorządowych. <doc>